

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. S-to Jańska 1, telef. 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr., w tekście 1, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekstem—15 gr., kronika redak., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 30%, żużli. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

WYBORY DO SAMORZĄDÓW W LITWIE.

W zeszłym tygodniu odbyły się wybory do ciał samorządowych na całym obszarze Litwy. Wyniki ogłoszono w tych dniach. Warto się z nimi zapoznać. I to z podwójnego tytułu.

Po pierwsze, rzucają one znamienne światło na stosunki polityczne w kraju w ogóle. Po drugie, zaznajamiają ze sprawą mniejszościową Litwy; w szczególności z polską.

Dotychczas miasta i miasteczka litewskie w liczbie 29, począwszy od 4—5 tysięcy ludności w górę, korzystały z praw samorządowych dość obszernych. Mniejsze miasteczka, poniżej 10.000 ludności, w liczbie 24, z praw przysługujących samorządowi gminnym; większe — z praw samorządu powiatowego (Kowno, Szawle, Poniewież, Wilkomierz, Marjampol. Skład narodowościowy ludności w tych ośrodkach życia kraju, szczególnie większych, razi poczucie nacjonalizmu litewskiego, będącego już 5-ty rok u władzy. Litwini są tam bowiem w mniejszości, a inne narodowości: Żydzi, Polacy, Niemcy, Rosjanie — w różnych proporcjach — stanowią większość. Przedewszystkiem przedstawiciele pierwszych dwu narodowości. Natomiast w podrzędniejszych miasteczkach i miastach odsetek ludności litewskiej bywa znaczniejszy; niekiedy przeważający. A właśnie takich miasteczek jest najwięcej.

Stutysianca stolica Litwy jest do dziś oczywistym dowodem powyższych stosunków, pomimo, że wysiłki w celu zlitewszczenia jej nie ustają. Wojsko, szkoły, urzędy, przedsiębiorstwa handlowe — zalewają Kowno falą litewskości, przybyszącą z prowincji i zmieniającą od 12-ty lat ułusnie i stale stosunki narodowościowe mieszkańców tego miasta.

Ilość głosów, jakie padły na polskie listy wyborcze w Kownie przy kolejnych głosowaniach do samorządów miejskich przedstawia się jak następuje:

1918	30,3 proc.
1920	27,2 „
1921	28,4 „
1924	22,3 „

Sprawa stopniowego odpalszczenia Kowna występuje tu wyraziście. O ile głosy list międzynarodowych (komunistycznych i socjal-demokratycznych) dodamy stosunkowo do ilości głosów, które uzyskiwały poszczególne listy narodowościowe w Kownie, to dla roku 1924 otrzymamy następujący skład etniczny stolicy litewskiej: Żydów — 31,8 proc., Polaków 31,5 proc. Litwinów 29,9 proc. Reszta przypadła na Rosjan, Niemców i inne drobniejsze mniejszości. W wyniku powyższego, Litwini w Radzie Miejskiej byli majoryzowani przez przedstawicieli innych narodowości. Pięćprzymiotnikowe prawo wyborcze decydowało o takim układzie stosunków, zgodnie z zasadą sprawiedliwości numerycznej.

Powyższe względy z jednej strony, a dążenie do rządów silnej ręki i trzymania w garści wszystkich przejawów życia krajowego przez rząd z drugiej — sprawiły, że w roku bieżącym okrojowano Litwie (wobec braku sejmu) nową ustawę, która faktycznie zniósłaby dotychczasowe uprawnienia municypalności miejskiej.

Przedewszystkiem zmniejszyłoby ilość radnych wybitnie. W Kownie np. Rada Miejska składa się obecnie z 36 miejsc z 72 członków. Następnie wprowadzono system nominacji. Z 36 obecnych radnych Kowna miało wybrać zaledwie 24, a Rząd zamianować na pozostałych 12. Dalej, usunęło powszechność prawa wy-

borczego. By być wyborcą, trzeba płacić podatek samorządowy miejski, bądź też mieć stanowisko urzędnika państwowego. Wreszcie — i co najważniejsze — Rada Miejska wybrana na tak anty-demokratycznych podstawach w 2/3, a mianowana w 1/3 swego składu personalnego, nie posiada głosu decydującego. Ten przyśługuje burmistrzowi, który traktować ma uchwały rady w gruncie rzeczy jedynie jako głos doradczy.

Kandydata na burmistrza wybiera wprawdzie Rada miejska, lecz o ile dwu kandydatów kolejno wybranych przez Radę nie zostanie zatwierdzonych przez Rząd, to wówczas ten ostatni mianuje burmistrza sam Rząd posiada więc istotne „ius gladii” w ręku w stosunku do burmistrza, a burmistrz w stosunku do Rady Miejskiej. Taki burmistrz przypominać będzie bardziej ze swych uprawnień przedwojennego „grafo-naczelnika” w Moskwie, czy Petersburgu, niż burmistrza w europejskim znaczeniu.

Powyższe względy sprawiły, iż litewskie stronnictwa dziś opozycyjne, a posiadające ongiś w swych rękach ogromną większość mandatów w kolejnych sejmach Litwy, aż do r. 1926 włącznie, zdecydowały się na bojkot obecnych wyborów do samorządów miejskich i przeprowadziły w tym kierunku uścisłą propagandę. Z nich „chrześcijańska demokracja” liczyła najbardziej na posłuch wśród wyborców z racji domniemyanych sympatyj ku sobie ludności katolickiej miast, zwiększonej podczas zmagającego się zatargu tego stronnictwa z Rządem. Bardzo zresztą stara się bowiem Chrz. Demokr. otoczyć nim obrońcy rzekomo prześladowanego przez rząd katolicyzmu.

Nic przeto dziwnego, że kraj oczekiwali z napięciem wyniku rozegranej przed paru dniami kampanii wyborczej. Chodziło o stwierdzenie, jak liczna armia sympatyków stoi poza sztabami trzech głównych stronnictw politycznych Litwy z epoki sejmowładztwa chrześcijańskiej demokracji, ludowców i socjalnej demokracji.

Wyniki tych wyborów są szczególnie interesujące, gdy chodzi o mniejsze środowiska miejskie, więcej litewskie w swym składzie etnicznym, a więc przypuszczalnie bardziej zależne od ideologii powyższych stronnictw, ogłaszających i podtrzymujących wszystkimi swoimi wpływami bojkot wyborów. Ogłoszone obecnie wyniki przedstawiają obraz nader ciekawy. Okazało się, że 74,4 proc. wszystkich uprawnionych do głosowania stawili się do urn wyborczych. W stolicy głosowało 61,5 proc. a na prowincji, właśnie w mniejszych miastach, 80—90 proc. wyborców. A zatem: stronnictwa opozycyjne poniosły dotkliwe fiasko, wzmacniające odwrotnie — stanowisko zwalczanego przez nie rządu „narodowców”.

Tak wyglądają wyniki wyborów, ogłaszane ze stanowiska ogólnej polityki wewnętrznej Litwy. A teraz krótki rzut oka na sprawy mniejszościowe, przedewszystkiem polskie, w związku z wyborami.

Ludność polska Kowna po raz pierwszy obecnie zdecydowała się przystąpić do wyborów municypalnych w bloku z dwiema innymi mniejszościami: rosyjską i niemiecką. Żydzi czuli się o tyle silni, że wystąpili samodzielnie. Warunki pozaparlamentarne życia w Litwie, brak jakiegokolwiek przedstawicielstwa urzędowego Polaków tamtejszych odbija się dotkliwie od 4 lat zgórą na życiu rodaków naszych za litewskim kordonem.

Konieczność utrzymania trybuny parlamentarnej w radzie miejskiej Kowna, skąd mógłby rozbrzmiewać nadal głos przedstawicieli oficjalnych społeczeństwa polskiego, przedstawiała się, jako rzecz nadal paląca. W miarę pogarszania warunków kulturalnych społeczeństwa polskiego przez wojującą nacjonalizm litewski zrażenie trybuny takiej urasta dużo ponad formalne jej znaczenie. Niemniej wchodziły tu w grę i interesy realne liczących rzesz mieszczaństwa polskiego Kowna, Poniewieża, Wilkomierza, Olity i t. d. Nie można było doprowadzić do stanu, przy którymby o losach mieszczaństwa polskiego radzie miały przedstawicielstwa innych narodowości bez udziału zainteresowanych. To też ludność polska przystąpiła do wyborów w warunkach, dających jej najlepsze widoki co do wyników, oraz zapewniające udział w radzie miejskiej Kowna przedstawicieli Rosjan i Niemców. Mniejszości te są bowiem przez politykę Rządu litewskiego zmuszone do solidarnego występowania z przedstawicielami ludności polskiej w radzie miejskiej. Zauważając utworzonemu blokowi Rosjan i Niemcy zdobyli po jednym mandacie, Polacy 4, Żydzi, występujący samodzielnie, — 7. Mniejszości łącznie — 13 mandatów. Litwini — 11.

Frakcja polska, ostatniej Rady Miejskiej Kowna posiadała 16 mandatów na ogólną ilość 72. Ponieważ ilość radnych z wyborów okrojono o 2/3, przeto ekwiwalentem powyższej liczby byłoby obecnie 5 i 1/3. Strata jednego (dokładnie jednego z ułamkiem) mandatu jest wykładnikiem litewszczenia Kowna w ciągu ubiegłego 7-lecia. A. C.

Nienawiść do Żydów na Białorusi sowieckiej rośnie.

Z Mińska otrzymujemy wiadomość, iż ostatnio na terenie Białorusi sowieckiej odbyło się szereg procesów przeciwko grupom robotników włościan, oskarżonych o znechęcanie się nad robotnikami narodowości żydowskiej.

I tak w Mińsku sąd sowiecki skazał 6 robotników — Białorusinów na 4 lata więzienia za dotkliwie pobicie 9 Żydów pracujących w państwowym zakładzie spirytusowym. Tenże sąd skazał 3 robotnice za znaszkowanie 2 Żydów.

W Połocku zakończył się w dniu 20 bm. proces nad grupą robotników, którzy oskarżeni byli o spalanie i ugotowanie w kotłowni fabrycznym 3 Żydów — techników. 2 głównych oskarżonych skazano na dożywotnie przymusowe roboty, 3 innych na 10 lat ciężkiego więzienia. W Dryssie sąd powiatowy skazał na 6 miesięcy aresztu 4 uczniów Białorusinów za dotkliwie pobicie na wycieczce szkolnej, 3 Żydów z których 1 naskutek ogólnego wstrząsu utracił życie.

W Borysowie sąd skazał 37-letniego włościanina Aleksandra Maruszki na 30-letnią więzienie za ugotowanie w studni handlarza — Żyda.

Roczne koedukacyjne
**KURSY
HANDLOWE**
W WILNIE
UL. DĄBROWSKIEGO 5.
Sekretariat czynny od g. 5—6.

Dr. G. Gierszun
(choroby skórne i weneryczne)
Dominikańska 7 — powrót

KOEDUKACYJNE KURSY
**PISANIA
NA MASZYNACH**
w Wilnie, Dąbrowskiego 5.
Sekretariat czynny od g. 5—6 ej.

DRUSKIENIKI

ZDROJOWISKO
POŁOŻONE NAD NIEMNEM

prowadzone przez Departament Służby Zdrowia Min. Spr. Wewn.
na zasadach zdrojowisk państwowych.

KAPIELE SOLANKOWE
KWASOWĘGŁOWE
BOROWINOWE

NOWE ŹRÓDŁO SOLANKOWE WYSOKIEJ WARTOŚCI
HYDROPATJA—ELEKTROTHERAPIA—INHALATORJUM

Zakład zaopatrzony we wszystkie nowoczesne urządzenia lecznicze, pozostaje pod stałą opieką Rady Naukowej złożonej z profesorów U. S. B. i lekarzy-konsultantów. — Zakład stosowania słońca, powietrza i ruchu — odpowiada wymaganiom współczesnej nauki i techniki. —

KAPIELE KASKADOWE — JEDYNE W POLSCE.
PŁAZA WZOROWO URZĄDZONA NA WYSPIE NIEMIEŃSKIEJ.

SPACERY ŁODZIAMI — RYBOŁÓWSTWO — GRZYBOBRANIE
WYCIECZKI BLIŻSZE I DALSZE DO MAŁOWNICZYCH OKOLIC
ROZLEGŁE LASY SOSNOWE, JEZIORA, WZGÓRZA I DOLINY
ZDROWO, PRZESTRONNIE, ZACISZNIE I TANIO!

Sezon trwa od 15-go maja do 30-go września.
Wszelkich informacji bezpłatnie udziela na miejscu i listownie
Komisja Zdrojowa.

Dalsze zarządzenia oszczędnościowe. Zniesienie dodatków urzędnikom i wojskowym.

(Tel. od własn. koresp. z Warsz.)

Dowiadujemy się, że w wyniku przeprowadzonych na piątkowym posiedzeniu Rady Ministrów narad nad sytuacją budżetową i finansową państwa wydano szereg zarządzeń, mających na celu utrzymanie równowagi budżetowej. Mocą jednego z tych zarządzeń z dn. 1 lipca r. b. cofnięte zostały dodatki specjalne do uposażeń urzędniczych, a mianowicie: dodatek stołeczny, dodatek budowlany i morski oraz częściowo dodatek kresowy, istniejący na terenie Górnego Śląska, Gdyni i portu morskiego. Zarządzeniem tem objęci są zarówno wszyscy funkcjonariusze państwowi jak również i zawodowi wojskowi. Zarządzenie to w wyniku daje zmniejszenie wydatków około 55 mil. zł. w stosunku rocznym. Dowiadujemy się, że w ciągu bież. tyg. podawane będą stopniowo do wiadomości publicznej inne zarządzenia Rady Ministrów, mające na celu kompresję budżetu do granic 2 miliardów 450 mil. zł.

Zmiana Ministrów Spraw Wewn.

Pożegnanie i powitanie przez urzędników Ministerstwa.

WARSZAWA 22.6. Pat. — W dniu 22 bm. w południe w sali konferencyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych odbyło się uroczyste pożegnanie i powitanie nowego ministra spraw wewnętrznych gen. dr. Sławoja Lelejańskiego Składowskiego i powitanie nowoimianowanego ministra p. Bronisława Pierackiego.

Gdy obaj ministrowie weszli do sali, wypełnionej po brzegi urzędnikami centrali Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przedstawicielami Policji Państwowej i Korpusu Ochrony Pogranicza, urzędnicy centrali wręczyli ustępującemu ministrowi naczelną kwiatów, poczem podsekretarz stanu p. Stamirowski wygłosił w swoim i wszystkich urzędników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych imieniu dłuższe przemówienie, w którym złożył hołd długoletniej, wytrwałej i nie szczędzącej wysiłków pracy ministra Sławoja Składowskiego na niwie administracji.

W zakończeniu przemówienia p. Stamirowski powiedział: „Zegnamy Cię zapewne, Panie Ministrze, że zaszczytny przez Ciebie wiarci nie rozrywamy i będziemy je strzec tem silniej, im cięższe próby i twarde przyszłość dnia dzisiejszego będzie nam przynosiła. Zyczymy, byś na nowym zaszczytnym stanowisku we wszystkich sprawach, które Ci do rozstrzygnięcia i zdecydowania przypadną, mógł zawsze zastosować twoje ulubione wyrażenie: „Jednym słowem wszystko idzie ku lepszeniu”. Panie Ministrze, aby dać realny wyraz naszymu stosunkowi do twojej osoby, postanowiliśmy z najdrobniejszych składów wszystkich pracowników we wszystkich trzech instancjach ufundować stypendium twojego imienia, prze-

znaczone na pomoc w studiach prawniczych wybranemu z podręczników urzędniczych studentowi, który poświęci swą przyszłą pracę służbie w administracji.

Na przemówienie to p. minister Składowski odpowiedział w krótkich słowach, dając raz jeszcze wyraz swej stałej trosce o szerokie rzesze współpracowników. „Proszę państwa — mówił p. minister — chciałbym bardzo żebyście się państwo do tego stypendium zanadto ostro nie wzięli, bowiem stan materialny rzeszy urzędniczej oraz te 150 — to są rzeczy natury bardzo delikatnej. Chcę państwu serdecznie podziękować za współpracę. W tej naszej wspólnej pracy były chwile lepsze i gorsze, Daj Boże abyśmy pod zarządem p. ministra Pierackiego znówu do tych lepszych czasów wrócili”.

Po opuszczeniu sali przez żegnane go zalem ministra Składowskiego podsekretarz stanu p. Stamirowski powitał nowego ministra spraw wewnętrznych p. Bronisława Pierackiego. Na powitanie to odpowiedział p. minister Pieracki: „Żyję dobrze, znamy się z dotychczasowej naszej współpracy, bym uznał za konieczne omówienie bliższe jej zadań. Są one dostatecznie wszystkim państwu znane. Nie potrzebuję panom stwierdzać, że prace Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, podjęte i tak owocnie prowadzone przez p. ministra Składowskiego, w myśl wskazań ideologii Marszałka, będą nadal naturalnie bez zmian przeze mnie kontynuowane. W pracach tych liczę na wszystkich panów dalszy harmonijny współudział. Składając więc sobie wzajemne zapewnienia utrzymania tej harmonii, zabieramy się do roboty”.

Sukces B. B. W. R. w wyborach plockich. Spadek głosów i mandatów Centrolewu.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wyniki wyborów uzupełniających do Sejmu z okręgu plockiego przyniosły duży sukces listy Nr. 1 B. B. W. R. Mimo ogromnej agitacji stronnictw opozycyjnych lista ta zdobyła o 5 tys. głosów więcej, niż w wyborach poprzednich. Natomiast niewątpliwą klęskę poniosła lista Nr. 7 Centrolewu, na której figurowali kandydaci P. P. S., Stronnictwa Ludowego i N. P. R. Prawicy. Straciła ona w stosunku do wyborów z dn. 16 listopada ub. r. blisko 4 tysiące głosów. Mandaty poselskie z okręgu plockiego uzyskali posłowie: Jan Rudowski i Stefan Pomianowski z B. B. W. R., Wład. Rutkowski ze Stronnictwa Narodowego, Miecz. Niedziałkowski z P. P. S. i Józef Białoskurski ze Stronnictwa Ludowego. Lista Nr. 1 (B. B. W. R.) uzyskała 48.570 głosów, lista Nr. 4 (Str. Narodowe) — 31.397 głosów i lista Nr. 7 (Centrolew) — 49.736.

Wielkie manewry sowieckie w okręgu mińskim.

Na Białorusi sowieckiej odbyły się wielkie manewry wiosenno-letnie, w których po za piechotą i kawalerią brały udział specjalne oddziały zmotoryzowane, lotnictwo oraz wojskowe oddziały robotnicze przy po-

ciągach pancernych.

W sierpniu w Mińszczyźnie odbędą się ogólne manewry przysposobienia wojskowego i robotniczo - szkolnego w których udział ma wziąć 250 tys. osób.

WIADOMOŚCI Z KOWNA

MERKIS GNEBI NIEMCÓW.

Prasa Królewiecka notuje z oburzeniem, że gubernator Kłajpedy Merkis odmówił wydania paszportów grupie dzieci niemieckich w Kłajpedzie, które miały udać się na kolonie wakacyjne do Bawarii. Dotychczas rocznie związków nacjonalistycznych w Niemczech zapraszały do Niemiec dzieci Niemców kłajpedzkich celem budzenia wśród nich poczucia narodowego.

KONGRES NAUCZYCIELI PAŃSTW
BALTYCKICH.

Wkrótce w Kownie odbędzie się kongres nauczycieli państw baltickich. Zapowiada się on nader licznie i zajmująco. Otrzymaliśmy już wiadomość, iż weźmie w nim udział około 100 nauczycieli estońskich i około 150 letewskich.

WYBORY DO KAS CHORYCH.

Po wyborach do samorządów miejskich w Litwie odbędą się wybory do kas chorych. Termin wyborów został wyznaczony na pierwszy dzień grudnia r. b. Przygotowania do wyborów już w toku.

ŚWIĘTA LOTNICZE W LITWIE.

Litewski klub lotniczy urządził w dniu dzisiejszym wielkie święto lotnicze w Kownie. Wkrótce zostaną też urządzone święta lotnicze na prowincji. Po katastrofie, w której zginął samolot klubu zarząd klubu postanowił zbudować nowy samolot. Będzie on zbudowany w litewskich pracowniach lotniczych według projektu ppłk Gustajisa.

OKOŁO 200 ŚWIADKÓW NA PROCESIE
WOLDEMARAŚA.

Na proces prof. Woldegarasa i 24 woldegarasowców zostanie zawiązanych 200 świadków, w tem 63 ze strony prokuratury i 137 ze strony obrony. Wśród świadków figurują wysiły urzędnicy cywilni i wojskowi.

ŚWIĘTOKRADZTWO.

K. Krożach, pow. marjanpolskiego, nieznana zbrojniczo wdarł się w noc do miejscowego kościoła i zrabował monstrancję, kielichy i wiele innych cennych przedmiotów kultu. Pościg za zbrojnicami nie wydał żadnych skutków.

WEZWANIE

Niniejszem wzywam Panów Leonarda Pikiela i syna Włodzimierza, właścicieli sklepu sukna w Wilnie, do zwrotu mnie wydanych im przeze mnie grzecznościowych weksli na sumę 4,000 złotych, które niniejszem uniemożliwiam i przestrzegam przed puszczeniem ich w obieg.

Aleksander Kuszelewski
Mistrz krakiewski w Wilnie
S-to Jańska 7, d. własny.

CZEKOLADA DESEROWA

PLUTOS

Marszałek Piłsudski konferuje z Premierem.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W dn. wczorajszym o godz. 1 po poł. przybył do Rady Ministrów Marszałek Piłsudski i odbył z p. Premierem Prystorem przeszło godzinną konferencję.

Nominacje.

WARSZAWA, 22 VI. (Pat.) Par. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację dr. Wacława Babińskiego na posła Rzeczypospolitej Polskiej w Hadze i p. Władysława Neumana na posła Rzeczypospolitej Polskiej w Oslo.

Popierajcie przemysł krajowy

Giełda warszawska z dn. 22.VI. b. r.

WALUTY I DEWIZY:	
Dolary	8,95—8,97—8,98
Belgia	124,20—124,51—123,89
Holandia	359,25—360,15—358,55
London	44,42—44,53—44,50
Nowy York	8,92—8,94—8,90
Nowy York kabeł	8,924—8,944—8,914
Paryż	34,94—35,05—34,85
Praga	26,43—26,49—26,37
Szwajcaria	173,15—173,58—172,72
Wiedeń	125,45—125,76—125,14
Włochy	46,73—46,85—46,61
Berlin w obr. pryw.	211,95

PAPIERY PROCENTOWE:	
3% pożyczka budowl.	38,25
4% inwestycyjna	82—83,25—83
5% Konwersyjna	46,75
7% Stabilizacyjna	77,75
10% Kolejowa	114
10% L. Z. B. G. K. i B. R., obl. B. G. R.	94,60
Te same 7%	83,5
5% Kredytowy	47,75—48,21
5% kredytowy Warszawa	53,0
8% warszawskie	69,50—70,00
8% Łódź	64,50—64,75
8% Piotrkowa	62,5
6% Obl. m. Warsz. VIII i IX em.	46,0

A K C J E:

Bank Polski	114,00
Lipol	35,25
Starachowice	8,5

Między dwiema większościami.

Jednodniowa sława miasteczka Gourdon. — Krytyka niewygodnej mowy. — „Kij pielgrzymi” Arystydesa Brianda. — Przedwyborcze nastroje. — Skomplikowana gra.

Na południu Francji, w małym miasteczku Gourdon, okręgu wyborczym byłego ministra i przywódcy dyktatorskiego, Ludwika Malvy'ego, odbył się bankiet byłych kombatantów, którego główną atrakcją miało być przemówienie Arystydesa Brianda.

Mowa ta, jeszcze przed wygłoszeniem, stała się przedmiotem gwałtownej polemiki. Pisarza i politycy prawicowi wyrażali zdziwienie i oburzenie z tego powodu, że minister spraw zagranicznych wystąpi na manifestacji zorganizowanej głównie przez polityków opozycyjnych. Obawiano się, że będzie to wstęp do „wędrownego” z kłopotliwym w reku, do której kółka lewicowe zachęcał Brianda, pragnąc aby po porażce w Wersalu podał się do dymisji i stanął na czele akcji politycznej bloku lewicowego o pokój i zwycięstwo przy wyborach do Izby Deputowanych w r. 1932. Briand uczynił tak jak zwykle — wybrał drogę własną, pośrednią, wykreślając: pozostał w rządzie, ale w bankiecie o charakterze lewicowym wziął udział.

Manifestacja ta stała się wielkim jego osobistym sukcesem. Kilkusetniczne miasteczko Gourdon zalane zostało trzydziestotysięcznym tłumem. Setki aut przywiozły uczestników z dalszych okolic. Wybudowano olbrzymi hangar, mający pomieścić kilka tysięcy biesiadników. Restauratoryzy przygotowali centnary mięsa, beczki sera i sardynek, baryły wina, zarzęli tysiące kieluszek.

Briand wygłosił pełne poletu przemówienie na cześć pokoju. Nie wchodził w szczegóły, ale nawiązał kontakt z tysiącami słuchaczy i dowiódł, że stawia się meżem stanu nie utracił kwalifikacji światnego agitatora. Na drugi dzień po tej lewicowej owacji wymierzona przeciw Briandowi interpelacja prawicowego posła Franklin-Bouillon'a odparta została głosami większości prawicowo-centrowej. Lewica głosowała przeciw rządowi, ale prasa lewicowa, która po Wersalu oczekiwała i pragnęła dymisji Brianda, obecnie po Gourdon — sołdaryzuje się z nim goręcej, niż kiedykolwiek.

Zwalcza rząd, ale popiera zasiedającego w nim ministra spraw zagranicznych. Natomiast większość prawicowo-centrowa popiera rząd — a tem samem, wyjąwszy paru partyzantów, jak Ludwik Marin i Franklin-Bouillon, popiera Brianda, mimo, że obawia się go i nie ma do niego zaufania.

Lewica aprobuje politykę Brianda, widzi w nim głębszy swój atut wyborczy i woda swojej większości, którą spodziewa się zdobyć w r. 1932. Prawica woli go mieć w swoim rządzie, niż przeciw sobie, jako nieskrepowanego obowiązkiem ministerjalnym wodza lewicy. Premier Laval i inni ministrowie centrowi i pochodzący z lewicy, widzą w Briandzie kłódkę, po której w razie potrzeby będą mogli powrócić na lewą stronę.

Briand sam stanowi obecnie oś dla konstelacji politycznych, punkt zbieżny dwu możliwych, a zwalczających się większości. Idzie swoją drogą ostrożnie, powoli, nie spiesząc się i nie denerwując. Zasiada w rządzie jednej większości — i pomaga przygotowywać drugą.

Zdenerwowani partnerzy próbują

PL. ORZESZKOWEJ 3. PL. ORZESZKOWEJ 3

„BIBLIOTEKA NOWOŚCI”
KOMPLETNA BELETRYSTYKA DO OSTATNICH NOWOŚCI W JĘZYKU POLSKIM ORAZ W OBCECH. — LEKTURA SZKOLNA. — DZIAŁ NAUKOWY. — KADZY ABONENT OTRZYMA PREMIIUM.

CYNNNA OD GODZ. 11-ej DO 18 ej.

KAUCJA 5 ZŁ. ABONAMENT 2 ZŁ.

Powieść pełna mądrości.

Rozgrzeszenie L. H. Morstina. Warszawa, nakł. księg. F. Hoessicka.

Jeśli nazwać p. H. Morstina najwybitniejszym z naszych literatów, byłoby to tylko określenie jego stylu literackiego i kultury towarzysko-rodowej. Dziwnym zbiegiem okoliczności, mamy bardzo niewiele przedstawicieli starych rodów i rodowej arystokracji na łamach piśmiennictwa, wskutek czego nasza literatura powiesiowa, prócz „naturalnego” powojennego schamienia, prócz przesłanej mody na tematy naturalistyczne ze szkoły Zola, i sprawy społeczne rozpatrywane pod tym kątem widzenia brutalnym i wyeksklawionym, nasza powieść obyczajowa grzebie się w najniższych sferach społecznych, co nie jest jej stroną ujemną, ale i w najniższych sferach uczuć ludzkich, co już jest dla ducha niebezpiecznym istnieniem.

Powieść polska albo jest bezmyślną gawędą o współczesnym obyczaju, albo jaskrawą karykaturą stosunków społecznych, albo jałową suchą zimną pozą na sentymentalizm, teoriąką czegoś, zaciekaniem się w psychologii ludzkiej, nie dla poznania charakterów, ale dla zabawy

własnego intelektu i pokazania wielkiej zdolności analizy za la Freunel, a la Proust, a la coś, co nie jest wynikiem naturalizmu poszukiwań i zainteresowań piszącego, ale moda, majsterztykiem, problemem, wypracowaniem na dany przez zagranicę temat. Czasami zaledwie rozlegnie się jakiś szczyry okrzyk: t. zw. „regionalizm” zagada po swojemu z głębokiej prowincji, to szczerze wypowie się ktoś o zagadnieniu płci ludzkiej, to artystycznie poruszy umarłe prochy przeszłości i wykręca z nich żywe postacie i zdarzenia kolorowe.

Na tle takich książek, powieści p. H. Morstina wyróżniają się kategorią odrębności. Obie, *Kios Panny* i *Rozgrzeszenie*, pierwsza mająca za temat życie Kopernika, druga problemy ludzi współczesnych, wprowadzają element nowy i niebywały. Nieskończoność, bezgraniczna przestrzeń nieba i gwiazd na niem rozsiadanych.

Przyznaję się oświadczyć do takiego dzwinnego w obecnych czasach gustu, że wole, by mnie ktoś ciągnął w przestrzeń międzyplanetarną, cho-

Hoover udziela Europie moratorium.

Odroczenie spłaty długów Ameryce na 1 rok.

WASZINGTON, 22.VI (Pat.) Prezydent Hoover zapowiedział, iż Stany Zjednoczone udzieli wszystkim zainteresowanym państwom odroczenia na jeden rok spłaty długów, zaciągniętych w Ameryce.

BERLIN, 22.VI (Pat.) Biuro Wolfa ogłasza tekst memorjału, przesłanego wczoraj wieczorem przez prezydenta Hoovera szefom zagranicznych misji dyplomatycznych w Waszyngtonie.

Rząd amerykański proponuje w memorjałach tym odroczenie na okres jednego roku spłat, wynikających z zobowiązań dłużniczych odnośnych państw, zobowiązań reparacyjnych oraz długów, zaciągniętych na cele odbudowy. Odroczenie nie dotyczy zobowiązań dłużniczych rządów wobec osób prywatnych. W razie zgody kongresu rząd amerykański gotów jest odroczyć należne mu z tytułu długów państw sojusznicznych spłaty na okres roku budżetowego, poczynając od 1 lipca 1931 r. pod warunkiem, iż główne państwa wierzycielskie zgodzą się również odroczyć na przeciąg jednego roku spłaty, wynikające z zobowiązań dłużniczych.

Hoover zwraca uwagę, że rząd amerykański celowo nie brał udziału w rokowaniach, dotyczących ustalenia wysokości reparacji niemieckich. Uregulowanie zwrótu długów międzysojuszniczych wobec Ameryki oparte zostało na podstawie, która nie pozostaje w żadnym związku z reparacjami niemieckimi, ani też nie jest uzależniona od spłat niemieckich zobowiązań odszkodowawczych. Kwestia reparacji należy do problemu czysto europejskiego, z którym Ameryka nie ma nic wspólnego. Hoover występuje kategorycznie przeciwko wszystkim projektom, domagającym się skreślenia przez Amerykę długów państw sojusznicznych. Obecne wystąpienie rządu amerykańskiego jest konsekwencją dotychczasowej polityki Ameryki. Wystąpienie to nie spowoduje wciągnięcia Ameryki do dyskusji nad problemami czysto europejskimi.

PARYZ, (Pat.) Propozycja prezydenta Hoovera o zawieszenie na jeden rok wypłat długów wojennych wszystkich państw uważana jest w środowiskach politycznych za fakt wielkiej doniosłości. Fakt ten może wywrzeć głęboki wpływ na całość sytuacji międzynarodowej.

WASZINGTON 22.VI (Pat.) — Po zatwierdzeniu przez kongres rząd amerykański odroczył spłaty długów amerykańskich obcych państw przypadających w roku skarbowym, rozpoczynającym się w dniu 1 lipca, pod warunkiem, iż nastąpi analogiczne odroczenie na jeden rok wszystkich spłat, należnych wielkim państwom wierzycielskim. Propozycja ta ma na celu udzielenie państwom zadłużonym możliwości odzyskania dobrobytu narodowego.

Nie mogę w żadnym razie — oświadczył w tej sprawie prezydent Hoover — aprobować propozycji anulowania należnych długów. Zaufanie świata nie zostałoby taką decyzją wzmożone i żadne z państw zadłużonych nigdy się tego nie domagało. Odroczenie spłaty długów dotyczy zarówno kapitału jak produktów, lecz rzecz prosta nie stosuje się to do zobowiązań poszczególnych rządów wobec osób prywatnych. Chociaż akcja rządów amerykańskiego nie pozostaje

BERLIN, 22.VI (Pat.) W/g doniesień „Berliner Tageblatt”, rządy Wielkiej Brytanji, Włoch i Japonji wyraziły już swą zgodę na projekt Hoovera.

Znaczenie propozycji Hoovera dla Polski.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W związku z oświadczeniem prezydenta Hoovera, w którym zapowiedział on odroczenie na jeden rok spłaty długów zaciągniętych u rządu Stanów Zjednoczonych, przedstawiciele agencji „Iskra” zwrócili się do osób miarodajnych z prośbą o poinformowanie, w jakim stopniu oświadczenie prezydenta Hoovera dotyczy interesów Polski.

Propozycja Hoovera stawia jako warunek zasadniczy jej wykonania, aby spłaty wszystkich długów, należnych różnym państwom wierzycielskim zostały przez nie odroczone również na jeden rok. Jeśli chodzi

o Polskę, to nasz dług, w porównaniu z długiem innych państw europejskich, jest niewielki. Gdyby propozycja prezydenta Hoovera została przyjęta przez wszystkie strony zainteresowane, co jest podstawowym warunkiem jej realizacji, to nasz skarb państwa zwolniłby się w bież. roku budżetowym zaledwie o 40 milj. zł. Liczyć na zwolnienie tej sumy z budżetu już obecnie byłoby przedwczesne, gdyż nie wiadomo jeszcze, które z państw europejskich przyjmie propozycję amerykańskiego wierzyciela, a potem owe 40 milj. zł. mamy zapłacić dopiero za 6 miesięcy.

Komisja śledcza posterunku łotewskiego na pograniczu polsko-łotewskim.

Jak nam donoszą z pogranicza łotewskiego, na pograniczu Letgali bawiła komisja śledcza posterunku łotewskiego, która prowadziła dochodzenie w sprawie rzekomej propagandy polskiej w granicach z Polską.

Według uzyskanych przez nas informacji rząd łotewski opracował już specjalny program i wytyczne, zamierzając rozpocząć planową walkę z polonizacją (?) okręgów pogranicznych.

Już obecnie akcja przeciwpolna na terenie Letgali przyjmie formę zaskarżającą. Pierwszą jej ofiarą padła jedna z działaczek społeczno-oświatowych p. H. G., która wysiedlona została z granie Łotwy za rzekomą akcję polonizacyjną.

Naskutkiem tych bądź co bądź rewelacyjnych odkryć ciekawie Komisji rekrutującej się przeważnie z Rosjan, przedłożyli Sejmowi

Zamach na pociąg.

JASŁO 22.VI (Pat.) — Nieznani sprawcy usiłowali dokonać zamachu na pociąg osobowy, idący w kierunku Lwowa, przez rozkręcenie szyn pomiędzy stacjami Polanska

Karol a Krosnem. Uszkodzenie zauważono przed nadejściem pociągu i pociąg zatrzymano. Dochodzenie w toku.

OSTATNIE OGŁOSZENIE!

Przyjmujemy zlecenia tylko do dnia 27 czerwca b. r.

WIELKA NIESPODZIANKA

Za trafne rozwiązanie szarady otrzyma każdy bez wyjątku, bez żadnego losowania

Nagrodę 60 zł. w gotówce.

Wprowadzamy w życie towarzyskie nową grę pod nazwą

„Polska Komunikacja”

dostępna dla wszystkich, miła, ciekawa i zajmująca.

„Polska Komunikacja” jest pierwszorzędną grą, którą bawić się będą tak osoby dorosłe, jak i rozumna młodzież.

„Polska Komunikacja” zamierzamy wprowadzić jak najszybciej, a nadto propagując zamiłowanie do rozwiązywania szarad, podajemy **jednorazowo** do rozwiązania poniższą szaradę, **premijowaną kwotą 60 złotych.**

Kto zamawia: „Polska Komunikacja” przy równoczesnym nadesłaniu zł. 2.50 w gotówce lub w znaczkach pocztowych, powołując się na niniejsze ogłoszenie,

Ten otrzymuje grę towarzyską „Polska Komunikacja”, bez doliczenia porta, po cenie reklamowej zł. 2.50 oraz sumę zł. 60.— w gotówce, jeśli nadesłanie przy zamówieniu trafne rozwiązanie szarady.

Rozwiązanie uprasza się nadsyłać możliwie w ciągu 8 dni od dnia ukazania się ogłoszenia. Ostateczny termin przyjmowania zamówień na grę wraz z rozwiązaniem szarady został przedłużony do dnia 27 czerwca b. r. W ciągu tygodnia od tego terminu otrzyma każdy zamówioną grę „Polska Komunikacja”, jak również w razie trafnego rozwiązania szarady — sumę **60 złotych.** Dokument z właściwym rozwiązaniem szarady jest zdeponowany u rejestra w Warszawie. Kopie właściwego rozwiązania załączamy każdemu do przesyłki, dla własnej kontroli.

Łamigłówka zgłoszkowa:

a — ak — au — bloi — by — ce —
cho — ciel — ciel — cu — czy — giel —
ig — ja — ka — kier — ko — kra —
kre — ku — lam — la — lek — mar —
na — nia — nioł — o — o — pa —
piec — przed — ser — sta — stwo —
sza — tel — tor — tor — two — u —
u — wa — wi — wiec

Znaczenie wyrazów:

1. Reprezentacja.
2. Stan społeczny.
3. Przyrząd do oświetlenia.
4. Najważniejszy organ człowieka.
5. Reprezentuje stan handlowy.
6. Plisz dzieła.
7. Służby do gry sportowej kulami drewnianym łatem i zimą.
8. Nazwa wzroku.
9. Nasz wódz narodem.
10. Organ słuchu.
11. Zawód wychowawczy.
12. Przybór do szycia.
13. Zawód rzemieślniczy.
14. Zawód artystyczny.
15. Posiada dużo słodyczy.
16. Drzewo owocowe.
17. Postać niebiańska.

Z powyższych sylab należy ułożyć 17 wyrazów o znaczeniu wyszczególnionem powyżej, których początkowe litery, czytane z góry na dół, dadzą nazwę reklamowanej gry towarzyskiej.

Warszawska Wytwórnia Zabawek, Warszawa, Długa 50.

Wielki 4-masztowy

CYRK

STANIEWSKICH

Dziś we wtorek 23.VI.

1 przedstawienia

o godz. 8.20 w.

Jutro we środę 24.VI.

2 przedstawienia

o g. 4 pp. i 8.20 w.

TYLKO

2 DNI!

Wiecz. ulgowe damy bezpłatnie i j. każdy z Panów wprowadza przedstawienia i Panie bezpłatnie lub 2 Panie wchodzą za 1 bilet. Uwaga! W środę o g. 4 pp. gal. 75 gr., ławki 1 zł.

Wybory do parlamentu w Bułgarii. Zwycięstwo opozycji.

SOFIA 22.VI (Pat.) W/g dotychczasowych danych ministerstwa spraw wewnętrznych, wybory nie dały pomysłnych wyników dla partji rządowej. Mimo, że wyniki wczorajszych wyborów nie są jeszcze definitywnie ustalone, można już obecnie przewidzieć, że blok opozycji w nowej Izbie liczyć będzie około 150 mandatów, a koalicja rządowa 65 — 70 mandatów. Grupa macedońska posiadać będzie 8 mandatów, zaś komunistki 7.

Wyjaśnienia faktu niepomysłnego dla rządu wyniku wyborów poszukiwać należy w kryzysie gospodarczym który ogarnął kraj, szczególnie po zmniejszeniu cen zboża. Stało się to powodem wielkiego rozgorznięcia wyborców. Z drugiej strony, zauważyć należy, że partja rządowa, która stoi u władzy od 7 lat, stała się obecnie z potężnym blokiem opozycyjnym na czele którego stoi Malinow. W skład tego bloku wchodzi agrariusze, demokraci, radykałi i liberali. Blok rzucał w czasie kampanji wyborczej energiczną działalność, która zapewniła mu znaczną większość głosów.

10-lecie odnowionego liceum w Krzemieńcu.

LUCK, 22.VI (Pat.) W dniu wczorajszym liceum krzemienieckie święciło uroczystie 10-lecie swego istnienia w Polsce niepodległej.

Huragan we Lwowie.

LWÓW 22.VI (Pat.) — Wczoraj po półn. stro nie Lwowa szalała burza, która chwila na bierata cech huraganu. Wpobliżu stacji Domaż, położonej w odległości 15 km. od Lwowa, huragan oderwał od pociągu towarowego ostatni wagon i pociąg go toczył szybko po pochylonym torze. Na ostatnim skrecie wagon wypadł z szyn. Pociąg oślowy, który na kilka minut przedtem miał przybyć z przeciwnej strony, zwrócił się skierował na drugi tor i w ten sposób zapobiegł katastrofie. Podobny wypadek wydarzył się pomiędzy Brzechowicami i Zaskowem. Katastrofie zapobiegła przytomność umysłu zwrótniczego, który skierował pociąg na ślepy tor.

CHORZY

Zadajcie we wszystkich aptekach i składach aptecznych

ZIOŁO LECZNICZYCH

Oskara Wojnowskiego

przeciwko:

cierpieniem przewodu pokarmowego — „Irotan”, wymiotom i atonii kiszek — „Gara”, chorobom płuc i blednicy — „Elmizan”, reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i ischi- asowi — „Artrolin”, chorobom nerek i pęcherza — „Urotan”, niedomaganiom skrofulicznymi — „Epilobin”, narządami trawienia i wątroby — „Chogal”, oraz kapielce staro- wo-rodinne — „Sulfofal”.

Na żądanie broszurę o zioło-lecznictwie wysła bezpłatnie.

Biuro Sprzedaży Specyfików **OSKARA WOJNOWSKIEGO**, Warszawa, pl. Krasińskich 8. Telefon 298-79.

Wielkie 4-masztowe

CYRK

STANIEWSKICH

Dziś we wtorek 23.VI.

1 przedstawienia

o godz. 8.20 w.

Jutro we środę 24.VI.

2 przedstawienia

o g. 4 pp. i 8.20 w.

TYLKO

2 DNI!

Wiecz. ulgowe damy bezpłatnie i j. każdy z Panów wprowadza przedstawienia i Panie bezpłatnie lub 2 Panie wchodzą za 1 bilet. Uwaga! W środę o g. 4 pp. gal. 75 gr., ławki 1 zł.

Wielkie 4-masztowe

CYRK

STANIEWSKICH

Dziś we wtorek 23.VI.

1 przedstawienia

o godz. 8.20 w.

Jutro we środę 24.VI.

2 przedstawienia

o g. 4 pp. i 8.20 w.

TYLKO

2 DNI!

Wiecz. ulgowe damy bezpłatnie i j. każdy z Panów wprowadza przedstawienia i Panie bezpłatnie lub 2 Panie wchodzą za 1 bilet. Uwaga! W środę o g. 4 pp. gal. 75 gr., ławki 1 zł.

Wielkie 4-masztowe

CYRK

STANIEWSKICH

